

## Raport dzienny FX



**Marek Rogalski**  
**Główny Analityk**  
**walutowy**

tel: (022)504-33-26

e-mail: m.rogalski@bossa.pl

Środa, 20 marca 2013 r., godz.: 11:13

### Historyczna wpadka Eurogrupy?

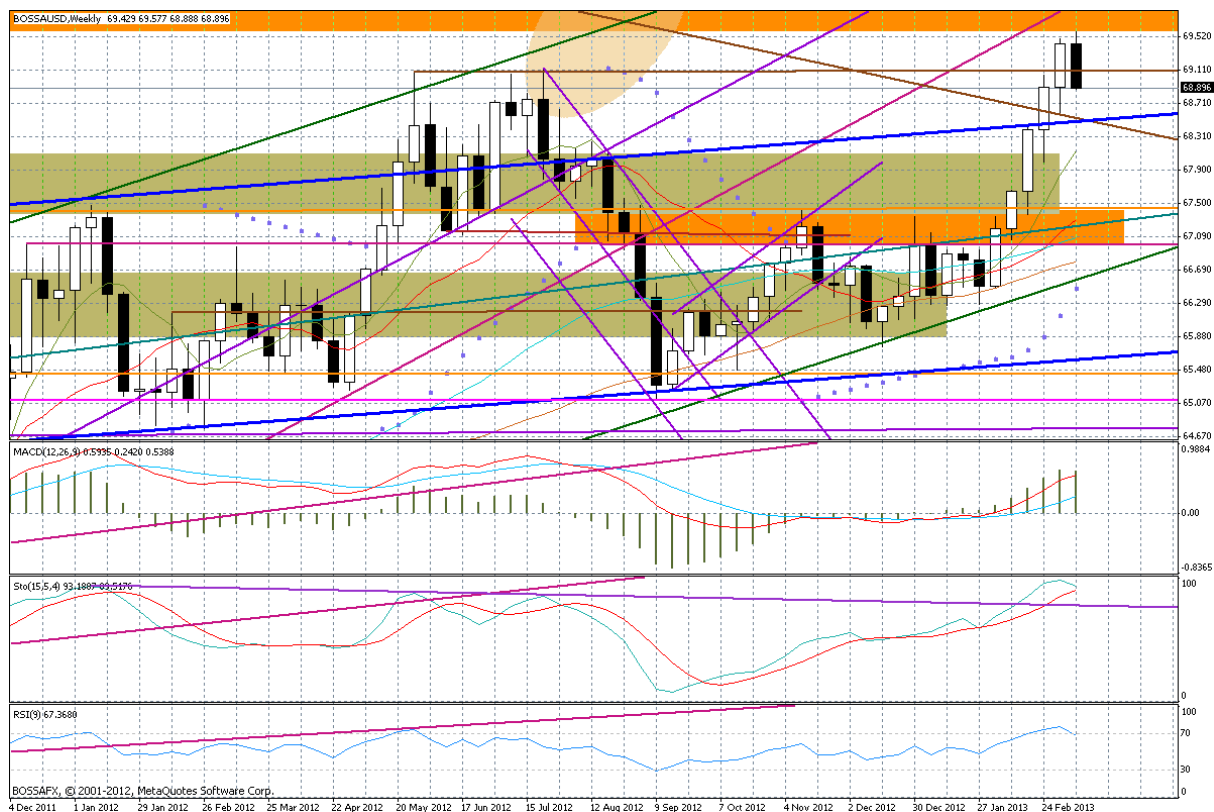
Szef greckiej partii PASOK nazwał ostatnie pomysły Eurogrupy w kwestii Grecji „historyczną pomyłką”. Sygnały od europejskich polityków, że raczej nie zwiększą kwoty bailoutu powyżej 10 mld EUR, sprawiają, że Cyprowi pozostaje liczyć na wsparcie Rosji, które może mieć daleko idące polityczne konsekwencje. Choć dla rynków finansowych każde rozwiązanie jest dobre, byle tylko usunęło przedłużającą się niepewność i zapobiegło rozlaniu się kryzysu na inne kraje, zwłaszcza Grecję. Poza informacjami z Cypru, dzisiaj kluczowy będzie wieczorny komunikat FED i konferencja prasowa Bena Bernanke. Z kolei już o godz. 10:30 poznaliśmy zapiski z marcowego posiedzenia Banku Anglii.

Głosowanie nad podatkowymi propozycjami Eurogrupy odbyło się jednak we wtorek w nocy. Żaden z posłów nie poparł ustaw narzucających podatek na depozyty. Przeciwno było 36 deputowanych (parlament liczy 56), 19 osób z koalicji rządowej wstrzymało się od głosu, a jedna była nieobecna. To pokazuje, iż temat jest w zasadzie zamknięty i nie ma co liczyć, że ewentualne drugie głosowanie to zmieni. Zwłaszcza, że rozważana była propozycja zwolnienia z podatku wkładów do 20.000 EUR. Po tym jak przedstawiciele Eurogrupy (na razie, choć może się to zmieni) podtrzymali, iż bailout nie przekroczy ustalonej wcześniej kwoty 10 mld EUR, władze Cypru rozpoczęły negocjacje ze stroną rosyjską, która już wcześniej deklarowała przedłużenie dotychczasowych pożyczek. Rozmowy pomiędzy prezydentem Cypru, a Władimirem Putinem dotyczyły jednak dodatkowego wsparcia finansowego. Cypr chciałby sprzedać Rosjanom mający spore problemy Popular Bank of Cyprus i inne mniejsze instytucje, ale Rosjanie w zamian za to oczekiwaliby kompensacji w postaci dostępu do cypryjskich portów dla rosyjskiej floty, czy też przekazania dostępu do posiadanych przez Cypr złóż gazu.

Dzisiaj rano pojawiły się spekulacje, iż rozmowy z Rosjanami idą w dobrym kierunku, co poprawiło nastroje na rynku. Później jednak emocje nieco opadły po tym, jak minister finansów Michalis Sarris stwierdził, iż konkretów na razie nie ma, a rozmowy są kontynuowane. I nie ma się co temu dziwić. Decyzje nie zapadną szybko z prostego powodu – żądania Rosji mogą mieć swoje skutki polityczne dla Europy i teraz można spodziewać się swoistej „kontrofensywy” polityków, także tych amerykańskich. Niemniej teraz sprawy mogą zacząć iść w dobrym kierunku dla rynków. Nie oczekujemy czarnego scenariusza w postaci wyjścia Cypru ze strefy euro, czy też rozszerzenia się kryzysu na inne kraje. Niemniej greccy politycy mają powody do obaw. Zwłaszcza, że ostatnie negocjacje z Troiką nie zakończyły się najlepiej – zobaczymy, czy Europa nauczona casusem Cypru zmieni nieco swoje nastawienie...

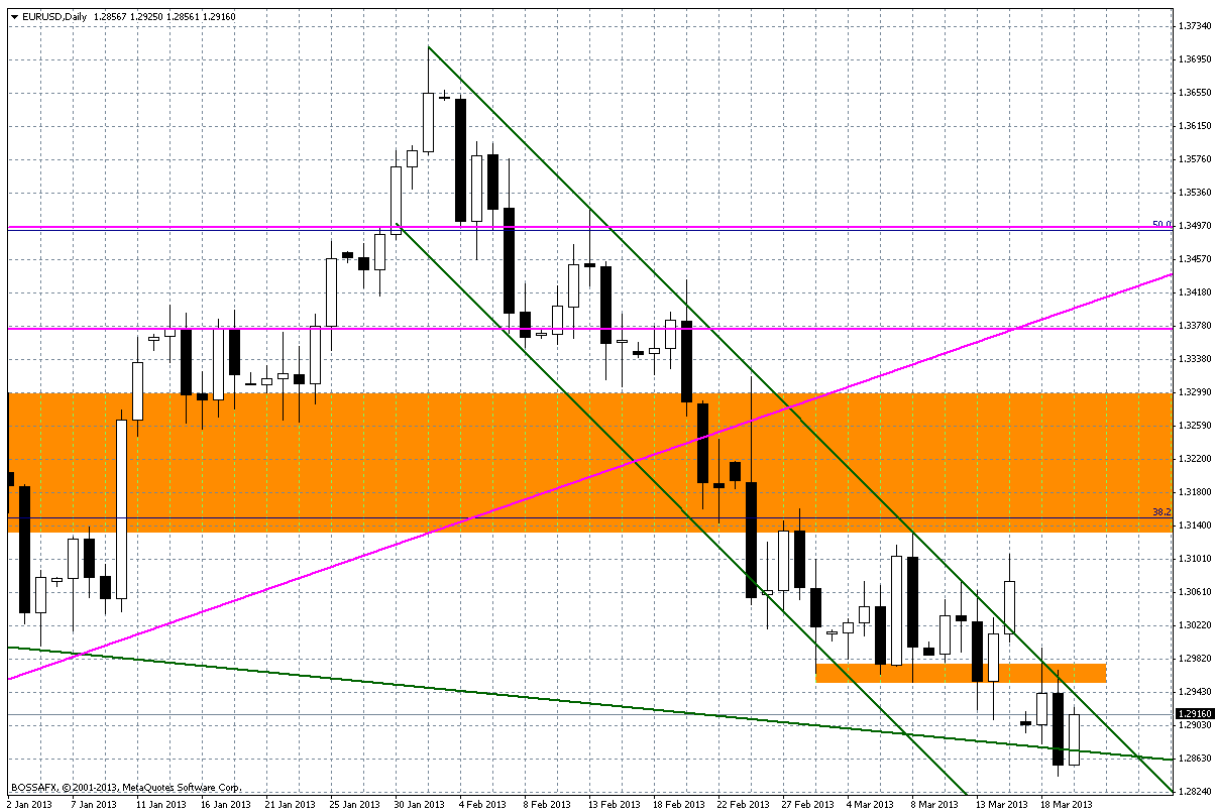
Oczywiście rynek będzie nadal żył kwestią Cypru – chociażby w kontekście kondycji tamtejszego sektora bankowego, który pozostanie „wyłączony” najprawdopodobniej aż do 26 marca, tak aby ECB wspólnie z cypryjskimi władzami byli przygotowani na dostarczenie płynności tamtejszym instytucjom. Niemniej dzisiaj wieczorem kluczowy będzie komunikat po posiedzeniu FED, który poznamy o godz. 19:00. Chwilę później zaprezentowane zostaną najnowsze projekcje makroekonomiczne, a o godz. 19:30 rozpocznie się konferencja prasowa Bena Bernanke. Pytanie, czy część inwestorów nie oczekuje „jastrzębich” sygnałów ze strony FED, które zwiększałyby prawdopodobieństwo szybszego odchodzenia od programu QE3 (na przełomie roku?). Tymczasem Ben Bernanke może dać do zrozumienia, iż trzeba zaczekać na dłuższą serię pozytywnych danych, a na rynkach nadal utrzymuje się niepewność (w podtekście może mieć na myśli to, co dzieje się w strefie euro). Tym samym liczymy się z tym, że druga połowa tygodnia będzie słaba dla dolara.

Zerknijmy na tygodniowy koszyk BOSSA USD. Niezależnie od zamieszania na Cyprze rośnie prawdopodobieństwo wykształcenia się formacji spadkowej – gwiazdy wieczornej.



### Wykres tygodniowy BOSSA USD

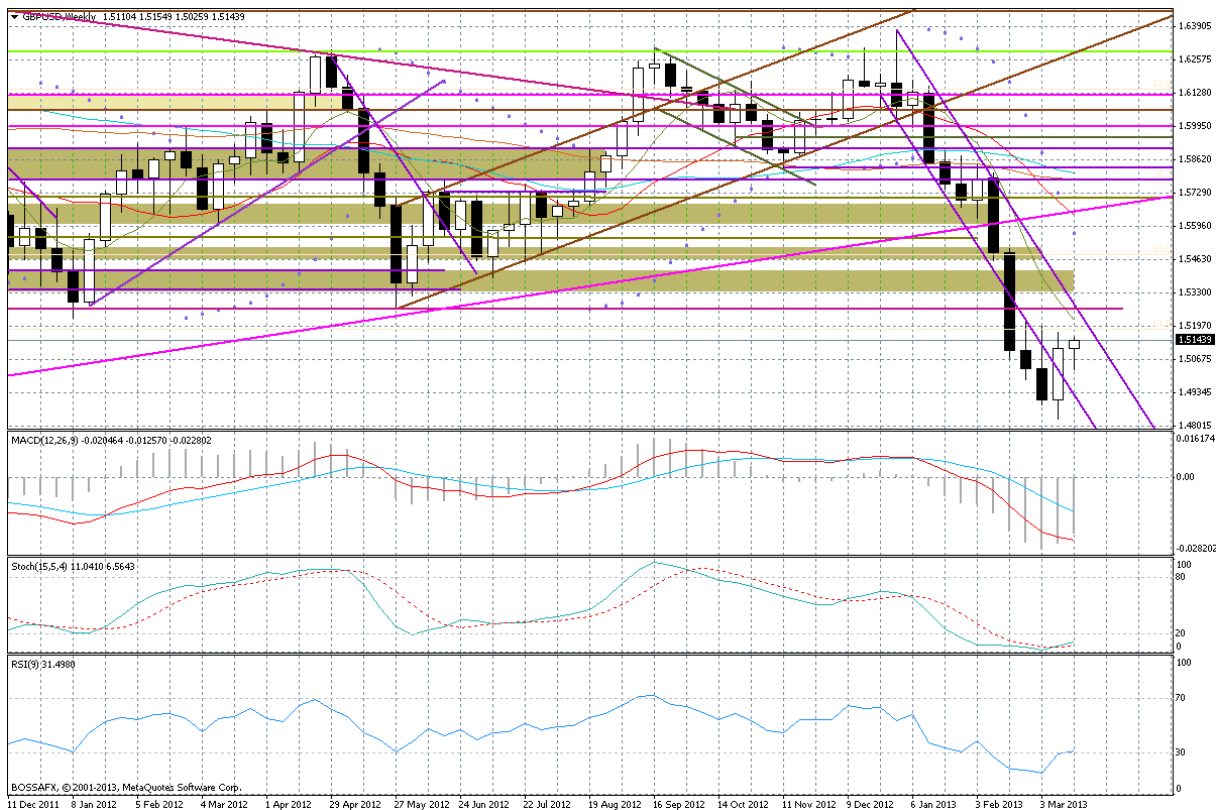
Z kolei na EUR/USD mamy do czynienia z dość ciekawym układem. Naruszenie poniedziałkowego dna na 1,2881, które miało miejsce wczoraj po południu, nie doprowadziło do silnych spadków. Notowania zeszły do 1,2843, po czym wróciły powyżej 1,2881. Dzisiaj rano zwyżka została dodatkowo potwierdzona złamaniem bariery na 1,2915-20. To wszystko zwiększa tylko scenariusz wyraźnego odbicia w najbliższych dniach. Kluczowe będzie złamanie 1,2940 (kanał spadkowy) i dalej wyjście ponad 1,2975. Nie można wykluczyć, że przy korzystnym splocie wydarzeń na rynkach wrócimy w okolice 1,3070 na koniec tygodnia (jest to jednocześnie rejon zamknięcia rynku z minionego piątku).



Wykres dzienny EUR/USD

Ciekawa sytuacja miała miejsce dzisiaj na funcie. Rano obserwowaliśmy wyprzedzący ruch tej waluty, co miało związek z oczekiwaniem na zapiski z ostatniego posiedzenia Banku Anglii (godz. 10:30), a także popołudniowe wystąpienie George'a Osborne'a (po godz. 13:30) na którym zostaną przedstawione nowe założenia budżetowe na ten rok. Okazało się jednak, że zapiski wskazały na rozkład 3-6 za zwiększeniem programu QE o 25 mld GBP (za byli Fisher, Miles oraz King – pytanie, czy za chwilę Mervyn King nie zmieni zdania). Jednocześnie członkowie BOE dostrzegali możliwość odbicia gospodarki w 2013 r., a także utrzymania się wskaźnika inflacji na wyższym poziomie (powyżej 2 proc. w ciągu najbliższych 3 lat). To zmniejszyło obawy związane z dzisiejszą prezentacją budżetu – część uczestników rynku wskazywała do tej pory, że rząd może chcieć wprowadzić nowe oszczędności i zrewidować w dół dotychczasowe założenia wzrostu gospodarczego w tym roku na poziomie 1,2 proc. i 2,0 proc. w przyszłym. Rynek nie zapomina też o tym, że agencja S&P groziła obniżeniem ratingu dla Wielkiej Brytanii po prezentacji budżetu – na to nie czekali eksperci Moody's, którzy obniżyli swoje noty kilka tygodni temu.

Wykres notowań GBP/USD wskazuje jednak na możliwość zapoczątkowanego w zeszłym tygodniu ruchu wzrostowego. Zwłaszcza, że poprzednia świeca tygodniowa była ewidentnie pro-wzrostowa. Szanse na ruch do 1,5270 jeszcze w tym tygodniu są duże. Przebiega tam silny poziomy opór, oraz ograniczenie kanału spadkowego.



Wykres tygodniowy GBP/USD

Opracował:

Marek Rogalski – Główny analityk walutowy DM BOŚ

Nota prawna:

Prezentowany raport został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej ani rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu DM BOS SA działa z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOS SA i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Niniejszy raport adresowany jest do nieograniczonego kręgu odbiorców. Został sporządzony na potrzeby klientów DM BOS S.A. oraz innych osób zainteresowanych. Nadzór nad DM BOS SA sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego. Regulaminy doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych znajdują się na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.